

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 3 Marzec 2001r. (7)

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

**Gang napadający
na TIRy rozbity
– sukces mazowieckiej
Policji!!!**

Policja w sieci

KPP Legionowo

**„Moja Bezpieczna
Droga do Szkoły”
– KPP Grójec**

Niebieska Karta

**Policjant dobrze
umundurowany...**

Na ryby?

Sport, szachy

**i... kinowy hit
2001 roku**

**„W pustyni
i w puszczy”**

**NAJLEPSZA
LEKTURA
W WOLNEJ
CHWILI!!!**



NAJLEPSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI O TWOIM GARNIZONIE !!!



Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1300 egzemplarzy.

Pismo zostało wydrukowane
dzięki pomocy Zarządu
Wojewódzkiego NSZZP

AKTUALNOŚCI

Radom 02.03.2001r. godz. 19:00 – Policjanci z KMP w Radomiu zatrzymali dwóch sprawców napadów na sklepy w Radomiu. Mężczyźni ci to Łukasz L. (20 lat) i Piotr C. (19 lat). Wymienionych zatrzymano w miejscu zamieszkania tj. w Radomiu przy ul. Giserskiej. Podczas przeszukania mieszkania ujawniono buty pochodzące z napadu na sklep obuwniczy oraz pistolet startowy, do złudzenia przypominający jednak prawdziwą broń ostrą.



W związku z tą sprawą zatrzymano również siostrę jednego z przestępców, która utrudniała czynności procesowe i pomagała w dokonywaniu przestępstw. Nieletnią po przesłuchaniu zwolniono natomiast sprawcy napadów otrzymali sankcje w postaci 3 miesięcznych aresztów. Zgromadzone dowody pozwoliły na postawienie im zarzutów dokonania 8 napadów na sklepy w Radomiu.

Radom, Gwardii Ludowej 28.02.2001r. godz. 11:00 – Policjanci z KMP w Radomiu podczas przeszukania jednej z posesji ujawnili i zabezpieczyli samochód osobowy Fiat 126p, w którym znaleziono pochodzące z włamania bele skóry licowej. Zatrzymano właściciela samochodu (19 lat zam. Radom), którego osadzono w policyjnym areszcie. Jak ustalili policjanci skóry pochodzą z włamania do Spółdzielni Garbarskiej w Radomiu.

Pomiczówek – Brody Parcele pow. Nowy Dwór Mazowiecki, 27.02.2001r. godz. 22:25 – Policjanci Wydziału Kryminalnego KWP z/s w Radomiu i KPP Nowy Dwór Mazowiecki podczas przeszukania warsztatu samochodowego należącego do 35-letniego mężczyzny, ujawnili trzy silniki od Poloneza, które miały zeszlifowane numery identyfikacyjne. Ponadto podczas przeszukania na terenie posesji był obecny inny 27-letni mężczyzna, u którego również dokonano przeszukania i znaleziono samochód Toyota Corolla bez tablic rejestracyjnych, skradziony na terenie Warszawy Żoliborz oraz silniki od Poloneza i Daewoo ze zniszczonymi polami numerowymi. Samochód i części zabezpieczono, a obu mężczyzn zatrzymano i osadzono w PIZ. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP Nowy Dwór Mazowiecki.

Miedzna pow. Węgrów 27.02.2001r. godz. 12:00 – Policjanci CBS KGP i KPP Węgrów podczas przeszukania pomieszczeń należących do 54-letniej kobiety, zatrzymali trzech mężczyzn (39, 17, 19 lat) i kobietę (36 lat) na gorącym uczynku produkcji tzw. „polskiej heroiny”. Na miejscu ujawniono i zabezpieczono około 2 litry gotowego produktu, kilkadziesiąt worków z główkami makowymi, kilkadziesiąt litrów odczynników chemicznych i aparaturę niezbędną do produkcji narkotyku. Ponadto w zabudowaniach ujawniono i zabezpieczono także pocięte elementy nadwozia skradzionego samochodu. Zatrzymanych osadzono w PIZ, a dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Węgrów.

Zakrzew 26.02.2001r. – Policjanci Sekcji Kryminalnej KMP Radom i Rewiru Dzielnicowych z Zakrzewa podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, ujawnili i zabezpieczyli: samochód Cinquecento z dospawanym tyłem samochodu tej samej marki bez nr identyfikacyjnych nadwozia, silnik od Poloneza skradzionego w Radomiu, skrzynię biegów od Poloneza i tylną część karoserii od Cinquecento z ze-

szlifowanym nr nadwozia. Na miejscu podczas dokonywania przeróbek zatrzymano 23-letniego właściciela posesji i jego 25-letniego współnika, których osadzono w PIZ. Postępowanie prowadzi KMP Radom.

Ostrołęka 26.02.2001r. godz. 14:00 – Policjanci KP i KMP Ostrołęka podczas przeszukania znaleźli kserokopiarkę, komputer i skaner, które służyły do produkcji fałszywych banknotów. Zatrzymano właściciela przeskakiwanych pomieszczeń oraz mężczyznę podejrzanego o rozprowadzanie fałszywych banknotów. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KP Ostrołęka.

Sochaczew ul. Żeromskiego 26.02.2001r. godz. 18:00 – Policjanci KPP Sochaczew ujawnili nielegalną rozlewnię alkoholu gdzie zabezpieczyli około 100 litrów spirytusu i wódki, etykiety na butelki, kapsle z kapsłownicą, banderole ukraińskiej akcyzy. Zatrzymano obywatela i obywatelkę Ukrainy, a dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Sochaczew.

Pruszków 26.02.2001r. godz. 14:31 – Policjanci KPP Pruszków zatrzymali czterech mężczyzn w wieku 35, 27, 43 i 28 lat zamieszkałych w Pruszkowie, podejrzanych o dokonanie wymuszeń rozbójniczych na właścicielach firm i placówek handlowych w Pruszkowie. Zatrzymanych osadzono w PIZ. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Pruszków.

Sierpc 25.02.2001r. godz. 18:55 – Dwaj mężczyźni w wieku 18 i 23 lata, pod pozorem zbierania datków pieniężnych weszli do mieszkania mężczyzny, który jest inwalidą i wykorzystując jego brak możliwości poruszania się skradli srebrną biżuterię oraz sprzęt RTV. Sprawców bezcelnej kradzieży zatrzymał znajdujący się w pobliżu policjant, który będąc po służbie skutecznie zainterweniował.

Wyszków ul. Pułtуска 24.02.2001r. godz. 1:00 – Policjanci KPP w Wyszkowie zatrzymali w bezpośrednim pościgu czterech sprawców w wieku 21, 24, 22 i 18 lat, którzy z zaparkowanego samochodu marki Polonez Truck skradli sprzęt AGD o znacznej wartości. Zatrzymanych osadzono w PIZ, a dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Wyszków.

Wyszków 21.02.2001r. godz. 22:55 – Nieznani sprawcy skradli z terenu prywatnej posesji samochód marki Mercedes. W wyniku podjętego niezwłocznie pościgu przestępcy wyczuli skradziony pojazd, a sami zaczęli uciekać pieszo. Policjanci prowadzący pościg odzyskali samochód i zatrzymali jednego ze sprawców (B.P. 19 lat), którego osadzono w PIZ. Postępowanie prowadzi KPP Wyszków.

Błonie pow. Warszawa Zachodnia, 21.02.2001r. godz. 15:30 – Podczas libacji alkoholowej, w której brało udział trzech mężczyzn, jeden z nich 45-letni H.U. pchnął nożem w brzuch 36-letniego M.C., po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Raniony mężczyzna pomimo reanimacji przeprowadzonej przez załogę pogotowia zmarł, natomiast Policja podjęła natychmiastowe działania mające na celu zatrzymanie sprawcy, które zakończyły się sukcesem i ujęciem zarówno mężczyzny, który zadał cios jak i trzeciego uczestnika libacji 53-letniego S.L.. Obaj zostali zatrzymani w PIZ w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Błonie.

Lelis – Nasiadki pow. Ostrołęka 21.02.2001r. godz. 20:55 – Policjanci KMP Ostrołęka realizując własne informacje, podczas przeszukania prywatnej posesji, należącej do 36-letniego mężczyzny, ujawnili około 2000 kg mięsa z nielegalnego uboju, broń palną, amunicję oraz fałszywe banknoty o nominale 100 zł. Zatrzymano i osadzono w PIZ właściciela posesji oraz jego 36-letniego kierowcę. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KMP Ostrołęka.

Nasielsk pow. Nowy Dwór Mazowieckim 19.02.2001r. godz. 18:15 – Policjanci z KP w Nasielsku zatrzymali na gorącym uczynku dwóch mężczyzn w wieku 46 i 30 lat, którzy odbierali okup od właściciela skradzionego samochodu. Zatrzymanych osadzono w PIZ KPP w Nowym Dworze Mazowieckim. Postępowanie w sprawie prowadzi KP Nasielsk.

Dąbrówka pow. Wołomin 18.02.2001r. godz. 23:10 – Dwóch mieszkańców Warszawy podczas przekazywania pieniędzy za zwrot skradzionego samochodu Fiat 126p. zostało zaatakowanych przez dwóch mężczyzn poruszających się samochodem marki Polonez. Jeden ze sprawców groził poszkodowanym przedmiotem przypominającym pistolet, a następnie uderzył jednego z nich ręką w twarz. Skradzionego auta nie odzyskano, a mężczyźni wyludzający pieniądze prawdopodobnie nie mieli nic wspólnego ze złodziejami. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Wołomin.

Poświętne pow. Wołomin 16.02.2001r. – Policjanci KPP Wołomin realizując własne informacje zatrzymali czterech sprawców w wieku 21, 23, 20 i 18 lat w trakcie ładowania części od skradzionych pojazdów. Na miejscu zdarzenia policjanci znaleźli również skradzione na terenie KPP Sochaczew i KPP Mińsk Mazowiecki tablice rejestracyjne oraz tabliczki znamionowe skradzione na terenie KP Warszawa Bielany i KP Warszawa Praga Płd. Postępowanie w sprawie prowadzi KP Klembów.

Grodzisk Mazowiecki - Chlebnia 15.02.2001r. – Policjanci KPP Grodzisk Mazowiecki ustalili i zatrzymali sprawców szeregu kradzieży z włamaniami w okresie od listopada 2000 r. do stycznia 2001r. Sprawcami okazało się dziewięciu mężczyzn zamieszkałych na terenie Grodziska Mazowieckiego i Warszawy Zachodniej. Wszyscy zostali zatrzymani i osadzeni w PIZ. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Grodzisk Mazowiecki.

Radom 15.02.2001r. godz. 19:32 – Policjanci Sekcji Kryminalnej KMP Radom zatrzymali 5 podejrzanych (A.C. lat 18, D.H. lat 18, P.M. lat 17, P.C. lat 17, J.G. lat 16) o wymuszenia rozbójnicze. Sprawcy dokonali rozbój na uczniach Zespołu Szkół Budowlanych. Groząc pobiciem dwóch spośród uczniów szkoły zmusili do wydania pieniędzy. Podczas przeszukań ujawniono i zabezpieczono także przyrządy służące do palenia marihuany oraz woreczek z nieznaczną ilością marihuany i około 1 grama amfetaminy. Zatrzymanych przekazano do III KP w Radomiu.

Józefów pow. Otwock 14.02.2001r – podczas przeszukania posesji w Józefowie policjanci ujawnili i zabezpieczyli 99 sztuk urządzeń klimatyzacyjnych Hitachi i pojedyncze egzemplarze innych urządzeń AGD, a także pistolet Parabellum z usuniętymi numerami identyfikacyjnymi.

Wyszków 14.02.2001r. – Podczas doprowadzania do Prokuratury Rejonowej w Wyszkowie notorycznego przestępcy Sławomira O. przed budynkiem prokuratury przy ul. 11 Listopada zebrali się kilkanaście osób z rodziny zatrzymanego oraz z lokalnego świata przestępczego, którzy zachowywali się agresywnie i usiłowali uwolnić zatrzymanego. Konwojujący policjanci z grupy specjalnej zmuszeni byli użyć siły by zaprowadzić porządek. Kilka osób zostało odwiezionych do szpitala (jeden z agresywnych „zuli” zemleł w szpitalu na widok strzykawki). Policjanci dodatkowo zatrzymali najbardziej agresywnego mężczyznę (Grzegorz R. lat 26), który został osadzony w areszcie. Po przedstawieniu zarzutów w prokuraturze Sąd Rejonowy w Wyszkowie zastosował areszt tymczasowy na okres 2 miesięcy wobec Sławomira O. lat 41 za to, że 22 stycznia 1998r. działając wspólnie z innymi sprawcami żądał od mieszkańca Wyszkowa 50.000 zł w zamian za zwrot wcześniej skradzionego samochodu Scania, tj. o czyn z art. 286 par.2 KK.

(tk) (ag)

GANG NAPADAJĄCY NA TIRY - ROZBITY

Warszawa, Wyszaków, Wołomin, Ostrów Mazowiecka, 12.02.2001r. – Mazowieccy policjanci, realizujący sprawę dotyczącą napadów na TIR-y, wkroczyli jednocześnie do kilkunastu mieszkań i posesji w kilku miastach Mazowsza. W działaniach brało udział kilkudziesięciu policjantów wielu specjalności (prewencja, antyterrorysty, wydział kryminalny, wydział dochodzeniowo-śledczy, laboratorium kryminalistyczne, policjanci z komend powiatowych). Zatrzymano sześciu mężczyzn, którzy stanowili trzon



zbrojnej grupy przestępczej, która według naszych ustaleń dokonała przynajmniej 12 napadów na TIR-y.

Zatrzymani to Dariusz S. (37 lat), Piotr K. (21 lat), Marek D. (39 lat), Andrzej G. (25 lat), Sławomir Z. (37 lat) Paweł R. (20 lat). Wszyscy byli

mieszkańcami Warszawy, Wołomina i Wyszakowa. Jeden z tych mężczyzn został zatrzymany przez żołnierzy z Żandarmerii Wojskowej ponieważ był dezerterskim i od pół roku ukrywał się. Prokurator Rejonowy w Pruszkowie, prowadzący śledztwo w tej sprawie, pięciu spośród zatrzymanych przedstawił zarzut z art. 280 par. 2 KK i 258 par 2, tj. działalność w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym dokonującej napady na samochody ciężarowe z wykorzystaniem akcesoriów policyjnych. Ponieważ wszyscy zatrzymani stwierdzili nagle, że są chorzy na ciele i umyśle zostali gruntownie przebadani przez lekarza, który stwierdził, że ich stan pozwala na stawienie się przed obliczem sądu. Decyzją sądu pięciu z zatrzymanych dostało trzymiesięczne areszty (dezerterski stanął przed sądem wojskowym).

Według naszych ustaleń dwaj spośród zatrzymanych nie brali bezpośrednio udziału w napadach, ale zajmowali się tzw. logistyką tzn. planowali napady, wyznaczali miejsca ukrywania łupów i broni i kontaktowali się z paserami. Grupa ta dokonywała napadów na samochody ciężarowe, które przewoziły przede wszystkim sprzęt elektroniczny, sprzęt AGD, a także kawę, kosmetyki i proszki do prania.

W ramach prowadzonego śledztwa zatrzymano już wcześniej czterech przestępców, a wśród nich dwóch kierowców TIR-ów, którzy weszli w porozumienie z bandytami i zgłaszali policji niezainicjowane napady. Do zatrzymania pozostało jeszcze trzech bandytów, którzy od dnia dzisiejszego

są poszukiwani listami gończymi. Wśród nich jest przestępca który był zatrzymany w maju ub. roku w Warce razem z siedmioma innymi bandytami, w związku z przygotowaniem do napadu na TIR-a. Otrzymał on wtedy areszt, ale decyzją sądu został we wrześniu zwolniony razem z dwoma współnikami, którzy również już powtórnie zostali zatrzymani w związku z napadami (w Pruszkowie, w październiku ubiegłego roku).



Podczas przeszukań odzyskano pięć skradzionych samochodów (w tym jeden wyposażony w skaner podsłuchujący zastrzeżone częstotliwości), sprzęt elektroniczny w tym telewizory plazmowe, telewizory panoramyczne najnowszej generacji, zestawy satelitarne, magnetowidy. Podczas przeszukania jednej z posesji w Wołominie jeden z policjantów zainteresował się częściami samochodowymi na sąsiedniej posesji. Okazało się, że przechowywane były tam silniki do dziewięciu skradzionych samochodów zachodnich marek. Paser – właściciel tamtej posesji został zatrzymany, aczkolwiek ta sprawa nie łączy się bezpośrednio z napadami na TIR-y.

(tk)

POLICJA PRACUJE DOBRZE

W styczniu b.r. CBOS przeprowadził kolejne badania dotyczące oceny pracy Policji i organów wymiaru sprawiedliwości. Policja na tle prokuratury i sądów wypadła najlepiej i otrzymała najwyższy procent ocen pozytywnych. Aż 46% badanych uznało, że Policja dobrze pracuje, natomiast 43% jest przeciwnego zdania. Jeśli chodzi o pracę prokuratury 23% badanych uważa ją za dobrą i aż 59% za złą. Podobnie kształtują się opinie na temat pracy sądów: 21% to oceny pozytywne, 64% negatywne.

Najbardziej zadowoleni z pracy Policji są ludzie z wyższym wykształceniem – 50% ocen pozytywnych oraz inteligencja i kadra kierow-

nicza – 52% ocen pozytywnych. Równie dobrze pracę Policji oceniają pracownicy instytucji publicznych oraz ci, którzy pracują na własny rachunek – 54% ocen pozytywnych, a także respondenci dobrze oceniający swoją sytuację materialną: 49% ocen pozytywnych.

Wyniki te wskazują, iż ci którzy dobrze oceniają pracę Policji to czytelnicy prasy, największych opiniotwórczych polskich dzienników i widzowie telewizyjnych programów informacyjnych. Na uzyskanie tak wysokiego wskaźnika pozytywnych ocen zapewne miała również wpływ praca służb prasowych, czyli rzeczników prasowych i ich zespołów oraz oficerów prasowych w komendach powiatowych, promujących dobrą pracę polskich policjantów.

Cieszy fakt, iż dziennikarze coraz częściej wolą pokazać udaną akcję Policji, profesjonalizm przeprowadzonych działań i efekt w postaci zatrzymania kolejnych przestępców, niż nie wykryte, ale krwawe i brutalne przestępstwa. Pokazywanie zbrodni i opisywanie sposobów popełniania przestępstw daje przestępcom tylko niepotrzebną satysfakcję, a potencjalnych złoczyńców uczy sposobów popełniania przestępstw.

(ag)

Zatrzymany przemyt

Garbatka Letnisko pow. Radom 07.03.2001r.

– Policjanci z KPP Kozienice wraz z policjantami CBS KGP ujawnili i zabezpieczyli na bocznicie kolejowej wagon z kontenerem, na którym znajdowało się około 25.000 litrów pochodzącego z przemytu spirytusu etylowego w stu beczkach o pojemności 250 litrów każda.

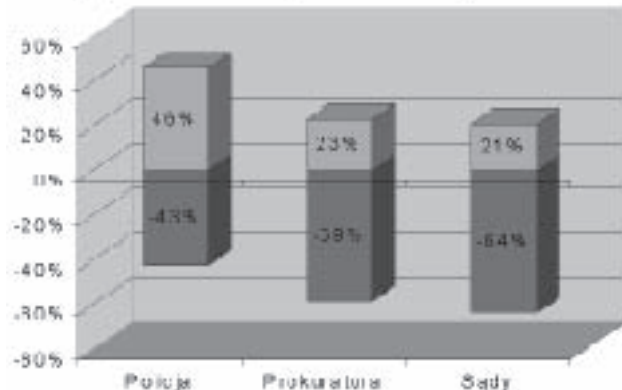


Jak ustalono spirytus przemywany był z Niemiec. Do legalizacji zakupu spirytusu technicznego z niemieckich firm pośredniczących w obrocie spirytusem z destylatorni z terenu całej Europy Zachodniej wykorzystywana była jedna z prywatnych firm w Pionkach. Do przemytu alkoholu wykorzystywane były dokumenty fałszowane przez fałszerzy z grupy przestępczej rozbitej około miesiąca temu w Radomiu. Wtedy to policjanci z CBS ujawnili liczne dokumenty w tym również sfalszowane dokumenty odpraw celnych i dokumenty przewozowe. Spirytus zakwestionowany na bocznicie kolejowej został wwieziony do Polski jako chemikalia i trafiłby do nielegalnych rozlewni alkoholu.

W związku z tą sprawą zatrzymano dwóch kolejnych przestępców z tej grupy przestępczej.

(tk)

Oceny pracy Policji i organów wymiaru sprawiedliwości według badań CBOS - czerwiec 2001r.



Legionowo to miasto liczące ponad 60.000 mieszkańców położone 20 km od centrum Warszawy. Leży przy głównym szlaku komunikacyjnym łączącym Warszawę z Gdańskiem i Pojezierzem Mazurskim. Prawa miejskie uzyskało w 1952 roku. Historia miasta łączy się z budową koszar wojskowych w 1893r., które powstały jako kolejny pierścień obrony pobliskiej twierdzy Modlin. Nazwa miasta obowiązuje od 1019 roku, kiedy to dla upamiętnienia czynu niepodległościowego Józefa Piłsudskiego starosta warszawski nadał miejscowości nazwę Legionowo, a w 1999r. – powiat legionowski.

Niewielka odległość od Warszawy i położenie w sąsiedztwie rozległych lasów i Zalewu Zegrzyńskiego sprzyja wzrostowi zainteresowania miastem jako osiedlem letniskowym i rekreacyjnym. Powstała pod koniec lat pięćdziesiątych Spółdzielnia Mieszkaniowa dała początek rozwojowi budownictwa wielorodzinnego. Była jedną z nielicznych spółdzielni, które oferowały mieszkania nie tylko mieszkańcom Legionowa. Stąd też dzisiaj korzenie mieszkańców naszego miasta pochodzą z terenów całego kraju, stanowiąc zlepek różnych warstw i kultur społecznych. Miasto jest wolne od dużych zakładów przemysłowych i wielkomiejskiego klimatu, co niewątpliwie dodaje mu uroku. W strukturze ekonomicznej miasta dominuje przemysł odzieżowy i spożywczy. Szczycimy się bogatymi tradycjami rzemieślniczymi.

Od końca wojny stacjonują tu oddziały 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, a Centrum Szkolenia Policji jest ośrodkiem kształcenia policjantów z całego kraju. To tutaj, w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej powstają prognozy pogody dla naszego kraju. Dodajmy, że z tego właśnie instytutu, będąc jeszcze jego pracownikami, wyruszyli na swoje kolejne polarne wyprawy Centkiewiczowie.

Jednostką legionowską od 10 lat kieruje mł. insp. dr Józef Suhecki. To za jego kadencji komenda zyskała wśród policjantów przydomek „jednostki eksperymentalnej”. Bo faktycznie, komendant jest otwarty na wszelkie pomysły i rozwiązania, które mogłyby mieć wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa w jego rejonie. Zresztą sam jest autorem wielu z nich. Kontrowersje i zdziwienie wzbudziła jedna z jego pierwszych decyzji – powołanie na stanowisko zastępcy komendanta rejonowego kobiety. W ten sposób ponad 10 lat temu kom. mgr Krystyna Pelczarska została

pierwszą w Polsce kobietą pełniącą tę funkcję w jednostce liniowej. Później przysły kolejne rozwiązania: wokół Zalewu Zegrzyńskiego pojawił się pluton konny penetrujący tereny przybrzeżne, do służb prewencyjnych wprowadzono psy służbowe. Na początku patrolowo – obronne, później własne psy tropiące, a obecnie pies do wykrywania zapachów narkotyków. Od początku września 2000 roku pies ten kontroluje pomieszczenia szkolne na terenie powiatu legionowskiego pod kątem wnoszenia narkotyków do szkół. Akcja ta uzgodniona z władzami miasta i dyrektorami szkół szybko zyskała uznanie i wsparcie rodziców, natomiast wśród uczniów wzbudziła respekt i obawę przed wnoszeniem narkotyków na teren szkoły.

Zdziwienie i dezorientację wśród miejscowego świata przestępczego wzbudziły służby policjantów na dachach bloków. Dla usprawnienia i poprawy efektywności służby opracowano własny system blokad dróg, dzięki któremu rokrocznie spada liczba kradzieży samochodów w powiecie. Pomysłem legionowskim było ucywilnienie służb logistycznych w KPP i skierowanie policjantów z tych stanowisk do autentycznej pracy policyjnej. W trosce o oszczędności finansowe w radiowozach zamontowano instalacje gazo-



mł. insp. dr Józef Suhecki – Komendant Powiatowy

we. Nie sposób wyliczyć wszystkich pomysłów i usprawnień.

Ogółem w legionowskiej komendzie pracuje 241 policjantów i 34 pracowników cywilnych. Niestety 3/4 stanu osobowego policjantów dojeżdża z poza powiatu. Problemy mieszkaniowe są częstą przyczyną odejść wyszkolonych, znających swoją robotę ludzi z jednostki w swoje rodzinne strony. Mimo tego w Legionowie są zapełnione wszystkie etaty policyjne, a niewątpliwym sukcesem jednostki jest utrzymanie wszystkich podległych komisariatów w Jabłonie, Nieporęcie, Serocku i Wieliszewie w niezmiennym składzie.

Współpraca legionowskich policjantów z władzami samorządowymi układa się dobrze. Bez problemów, z pełnym szacunkiem, a jednak w żadnej z na-

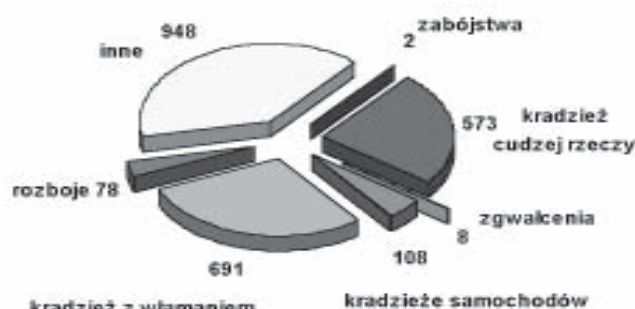
szych gmin nie widziano potrzeby zakupu rewirów, nie ma „potrzeby” monitorowania Legionowa, a za bezpieczeństwo odpowiada przede wszystkim Policja. Nadzieję budzi dla swojej pracy. Legionowski tygodnik przeznaczony dla społeczeństwa do Policji przejawiające się w powstawaniu np. komitetów blokowych, czy częstszym korzystaniem z Policyjnego Telefonu Zaufania. Można śmiało napisać, że w lokalnych mediach miejscowi policjanci mają dobrą opinię i uznanie dla swojej pracy. Legionowski tygodnik przeznacza im stałą rubrykę, a telewizja kablowa stała się dziełem w swoim programie, co więcej, programy policyjne cieszą się dużą oglądalnością. Dzięki tej współpracy możemy informować miejscową ludność o aktualnym stanie zagrożenia, przekazywać informacje z zakresu prewencji kryminalnej, a także poszukiwać świadków zdarzeń, zaginionych osób, identyfikować n/n zwłoki.

W 2000 roku KPP Legionowo uzyskała ogólną wykrywalność 49,2%. Stwierdzono 2408 przestępstw. Ściganiem karnym objęto 1060 osób. W stosunku do 81Sąd zastosował tymczasowy areszt. Od kilku lat na podległym służbowo terenie obserwujemy spadek dynamiki wszczętych postępowań przygotowawczych, przy wzroście wykrywalności.

Do ciekawszych realizacji w ubiegłym roku zaliczyć można sprawę dotyczącą zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, która nie rokowała na początku nadziei na wykrycie z powodu braku wystarczającego materiału dowodowego. Jednak dzięki sprawniej operacyjnej – wykrywczej ustalono i aresztowano dwóch sprawców. Inną sprawą, która znalazła swój finał w ubiegłym roku był napad na konwojenta dostarczającego towar do sklepów na terenie powiatu legionowskiego. Zdarzenie to miało miejsce w połowie 1999r., a w jego wyniku utracono dzienny utarg i samochód marki Polonez wraz z towarami. Sprawę na początku umorzono, a po upływie kilku miesięcy dzięki nowym ustaleniom operacyjnym podjęto ponownie. Sprawcy trafili do aresztu, odzyskano auto, a przy okazji wyjaśniono również kilka innych przestępstw: kradzież innego samochodu i posiadanie broni palnej. Zupełnie inny charakter miała sprawa dotycząca krótkiej działalności autokomisju WIRAŻ na terenie Legionowa. W jej wyniku zostało poszkodowanych 26 osób (tyleż samo utraconych aut) na ogólną kwotę 1.500.000 zł. Policja odzyskała 22 samochody, ustaliła 4 sprawców. Trzej z nich zostali tymczasowo aresztowani, jeden nadal jest poszukiwany.

nadkom. Anna Galant

Komenda Powiatowa Policji w Legionowie
Ul. Jagiellońska 26b
05-120 Legionowo
Oficer dyżurny tel. 774-27-77, 774-21-83
Telefon zaufania 774-50-00
Komendant Powiatowy Policji
– mł.insp. dr Józef Suhecki
Zastępcy Komendanta Powiatowego:
nadkom. Tadeusz Bereda,
kom. Bogusław Błędowski.



Przestępstwa stwierdzone na terenie KPP Legionowo w 2000r. Łącznie 2.408

„Moja Bezpieczna Droga do Szkoły” – Komendy Powiatowej Policji w Grójcu,

„Moja bezpieczna droga do szkoły” - to przedsięwzięcie, realizowane w formie konkursu plastycznego dla uczniów klas I - III z publicznych szkół podstawowych z terenu Gminy i Miasta Grójec, w terminie 01.09- 25.11.2000r. Celem konkursu było: propagowanie wśród dzieci wiedzy z zakresu ruchu drogowego i stosowanie jej w praktyce - w życiu codziennym. KPP w Grójcu wysłała z propozycją do dyrektorów publicznych szkół podstawowych i zaprosiła uczniów z klas I, II, III do udziału w konkursie plastycznym. Zgodnie z regulaminem konkursu, finał został poprzedzony eliminacjami szkolnymi, które rozpoczęły się 01.10.2000r. W I etapie wychowawcy klas wybrali najlepsze prace plastyczne, które przekazane zostały do KPP w Grójcu. Należy zaznaczyć, że inicjatywa spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony dzieci. Łącznie do II etapu zakwalifikowanych zostało 107 prac, a ich autorów wraz z rodzicami zaproszono na uroczystość finałową. 15 listopada 2000r. na podstawie przyjętego regulaminu, w świetlicy KPP w Grójcu odbyło się posiedzenie komisji konkursowej w składzie: Halina Malewicz - przedstawiciel Urzędu Gminy i Miasta Grójec, kom. Ewa Szewczyk - Specjalista Sekcji Prewencji KPP w Grójcu, Iwona Jakubisiak - przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Grójcu, Żaneta Pietrzyk - nauczyciel plastyki z Gimnazjum Publicznego w Grójcu, Pani Luiza Madej - nauczyciel plastyki z Liceum Ogólnokształcącego w Górze Kalwarii. Komisja Konkursowa, w obecności zaproszonych obserwatorów (dyrektorzy publicznych szkół I podstawowych z terenu Gminy i Miasta Grójec), wyłoniła następujących zwycięzców:

- I miejsce - Joanna Kamińska - uczennica kl. II c z PSP NR 1 w Grójcu,

- II miejsce - Adam Nowakowski - uczeń kl. II PSP NR 3 w Grójcu,

- III miejsce Katarzyna Rzeczkowska - uczennica kl. I b z PSP NR 2 w Grójcu

Ponadto przyznano 10 równorzędnych wyróżnień, które przypadły dzieciom z PSP w Bikówku, PSP NR 1 w Grójcu i PSP NR 2 w Grójcu. 25 listopada 2000r. w godz. 10.00 - 13.00 w sali kinowej Centrum Kultury Regionalnej w Grójcu odbyło się uroczyste zakończenie konkursu. Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody w postaci rowerów górskich, piłek sportowych, piórników, pucharów. Ponadto wszystkim uczestnikom wręczono okolicznościowe dyplomy. Nagrody były wręczane przez Komendanta Powiatowej Policji w Grójcu, Burmistrza Gminy i Miasta Grójec i Starostę Powiatowego, a uroczystość przygotowała i prowadziła kom. Ewa Szewczyk - Specjalista Sekcji Prewencji tut. KPP. Łącznie nagrody wręczono 85 dzieciom - uczestnikom konkursu, upominki w postaci maskotek przekazano także innym dzieciom obecnym na uroczystości. Uczestnicy konkursu oraz zaproszeni goście bawili się znakomicie. W czasie trwania konkursu przed budynkiem CKR policjanci prezentowali sprzęt służbowy oraz rozdawali broszury, ulotki, balony, i światełka odbłaskowe dla dzieci. Zorganizowanie przedmiotowego konkursu było możliwe między innymi dzięki środkom finansowym uzyskanym z Urzędu gminy i Miasta w Grójcu, Starostwa Powiatowego i PZU S.A. w Grójcu. W trakcie uroczystego zakończenia konkursu plastycznego „Moja Bezpieczna Droga do Szkoły” policjanci z KPP w Grójcu spotkali się z dziećmi ich rodzicami, przedstawicielami szkół, władz samorządowych - łącznie ok. 300 osób. Opisana impreza spotkała się z bardzo pozytywną opinią ze strony społeczności grójcekiej, głównie ze strony środowiska nauczycielskiego. Do KPP w Grójcu po dzień dzisiejszy zgłaszają się dzieci wraz z rodzicami z po-

dziękowaniami dla policjantów. Te podziękowania są niezwykle szczerze, a tym samym bardzo ważne i motywujące do dalszej pracy na rzecz społeczeństwa, zgodnie z mottem które brzmi „BEZPIECZEŃSTWO TO NASZ WSPÓLNY CEL”.

(zr)



Komisja Konkursowa i obserwatorzy na tle prac dzieci w świetlicy KPP w Grójcu.



St. sierż. Dariusz Grzybowski z psem służbowym „Merkury” i dziećmi.



Komendant Powiatowej Policji w Grójcu podinsp. mgr Zenon Romanek z I Z-cą kom. Jerzy Dziubińskim i II Z-cą kom. mgr Andrzejem Walczakiem w trakcie wręczania nagród.

POLICJANT – SAMORZĄDOWIEC



Podinsp. Marek Gorzala od wielu lat jest policjantem a obecnie pracuje w Inspektoracie KWP z mps. w Siedlcach. Jego drugą pasją poza pracą zawodową jest działalność społeczna. Pan Marek Gorzala jest przewodniczącym Rady Powiatu siedleckiego. O tym jak trudno

połączyć obie funkcje rozmawiał z nim podinsp. Marian Frąk.

Od kiedy zaczęła się Twoja przygoda z samorządem?

- Samorządowcem jestem od 1990 roku. Moje doświadczenia samorządowe pochodzą jednak z okresu wcześniejszego – byłem członkiem rady nadzorczej GS „Sch” w Mordach. W 1990 roku zostałem radnym Rady Miejskiej w Mordach, a od 1991 roku pełniłem funkcję przewodniczącego tej Rady. W 1998 roku zostałem wybrany radnym Rady Powiatu siedleckiego i powierzono mi funkcję przewodniczącego tejże Rady, którą pełnię do dziś.

Czy trudno jest być samorządowcem?

- Bardzo trudno. Samorząd nie jest monolitem – jest to ciało kolektywne, a sami radni są wybierani z list grupowań partyjnych. W samorządzie (jak w parla-

mencie) mamy do czynienia z koalicją i opozycją. Rola przewodniczącego Rady jest szczególna. Musi on być ponad układami partyjnymi, powinien być apolityczny. Trudno jest być samorządowcem jeszcze z innego powodu – powiat ma trudne do realizacji zadania, a z drugiej strony ograniczone możliwości finansowe do ich realizacji. Ostatnio np. wystąpiła trudna sytuacja jeśli chodzi o realizację uposażeń nauczycieli.

Jak godzisz funkcje samorządowca z zawodem policjanta? Czy policjant nie powinien być wyłącznie policjantem, nie angażującym się w inne sprawy społeczne?

- Pogodzić obydwie funkcje jest bardzo trudno. O ile pracę samorządową można zaplanować, o tyle zadań policjanta do wykonania zaplanować się w pełni nie da i zdarza się, że nieraz wynika pilna realizacja zadań policyjnych, mogąca kolidować z zaplanowanymi zadaniami samorządowymi. Znajduję jednak zrozumienie u przełożonych. Cieszę się, że rozumieją oni problemy samorządowe. Co do drugiego pytania chcę powiedzieć, że policjant to taki sam obywatel jak każdy inny i powinien (jeśli ma predyspozycje) angażować się w rozwiązywanie spraw społecznych. Uważam, że policjant – samorządowiec, nie przynosi żadnej szkody dla Policji, może działać dla jej dobra i przysparzać jej autorytetu. Dla Policji powinno być ważne, że wyborcy decydują się na wybranie jako samorządowca policjanta. Ja w swoim programie wyborczym podkreślałem, że jestem policjan-

tem. Jako policjant jestem apolityczny – choć byłem na liście wyborczej AWS.

Co udało Ci się w samorządzie zrealizować? Co możesz uznać za swój sukces?

- Moim sukcesem jest to, że niezależnie od opcji politycznych jestem tak samo traktowany przez wszystkich radnych, że nie ma rozdzźwięków w stosunku do mojej osoby. Mój samorząd rozumie swoją rolę i wspólnie z samorządami gminnymi realizuje przynależne zadania. Uznaję za sukces zakup wozu bojowego dla straży pożarnej – co było przedsięwzięciem kosztownym. Szczycę się tym, że kierowany przeze mnie samorząd zauważa potrzeby sportu, kultury fizycznej i kultury w ogóle. Wspieramy działania w tym zakresie. W ub. Roku obchodziliśmy Rok Reymontowski i mieliśmy masę imprez kulturalnych. Dom Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach przeżywał dosłownie obłęd. Nasze starostwo powiatowe sponсорuje klub sportowy WLKS Siedlce, z którego Lidia Chojecka i Aleksandra Klejnowska zajmowały wysokie miejsca na olimpiadzie w Sydney. Wkład naszego powiatu przekłada się również na sukces Agaty Wróbel na olimpiadzie – srebrny medal w podnoszeniu ciężarów. Żałuję, że mniej wspieramy działania na rzecz bezpieczeństwa.

Życzmy sukcesów w pracy samorządowej, uznania wyborców oraz pełni satysfakcji z zawodu policjanta. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: podinsp. Marian Frąk

Policja w sieci.

Słyszysz się czasem, że internet stał się kolejnym medium, konkurującym z prasą, radiem i telewizją. Tymczasem internet jest po prostu tylko rodzajem nośnika, wszechstronną platformą, którą przesyłać można informacje pod różnymi postaciami, w tym również np. elektroniczne wersje gazet. Ale nie tylko.



Zastosowań internetu może być niewyobrażalnie dużo: od przeglądania stron, wymiany oprogramowania, przesyłania programów radiowych, wideokonferencji, widoków z kamer i z satelitów, poprzez transakcje bankowe, zakupy internetowe, wymianę listów, wyszukiwanie informacji, obliczenia z wykorzystaniem tysięcy sprzęgniętych komputerów itd., aż po molestowanie seksualne, wyludzenie pieniędzy oraz przesyłanie informacji przestępczych i szpiegowskich. Te kilka ostatnich podlega ściganiu i wkrótce należy spodziewać się rozbudowy cyber-policji, która posługiwać się będzie nie radiowozami, ale programami przeczesującymi światową sieć informatyczną w pościgu za cyberkryminalistami.

CYBER PRZESTĘPCY

W tym miejscu zazwyczaj odzywają się orędownicy nieskrępowanej wolności, w prawnej kontroli sieci WWW upatrujący łamanie praw człowieka. Bałamutne są jednak ich twierdzenia, iż kontrolując internet zakłada się kaganiec na dostęp do informacji. Czy kodeks karny łamie prawa człowieka zabraniając przygotowań do kradzieży lub zabójstwa? Podobnie jest w cyberprzestrzeni. Zapewne 99 procent jej użytkowników nie przekracza norm prawnych, ale są i tacy, którzy internet wykorzystują do przestępczych celów, handlując np. pirackim oprogramowaniem, narkotykami, żywym towarem, propagując idee faszystowskie lub terroryzm.

Niewykluczone, że przyszłe konflikty militarne rozgrywać się będą w pierwszych kilku sekundach w świecie wirtualnym, gdzie cyber-terroryści zaatakują systemy przesyłu energii elektrycznej, wodociągi, komputery kontroli lotów i np. bankomaty, powodując paraliż życia publicznego i niepokoje na ulicach. Osobnym zagadnieniem stają się już teraz włamania do serwerów z bazami zawierającymi dane osobowe, finansowe i gospodarcze, które piraci drogo sprzedają cyber-paseroom. Włamania na strony WWW i niszczenie zasobów są naruszeniem kodeksu karnego (art 267 kk), przestępstwem jest również tworzenie i rozsiewanie złośliwych wirusów, paraliżujących domowe pecety oraz sieci małych firm i międzynarodowych korporacji. Sieć internetowa służyć może również do kradzieży impulsów telefonicznych, transferu skradzionych nu-

merów kart kredytowych, rozpowszechniania pirackich nagrań muzycznych i filmów oraz dziesiątek innych przestępstw.

Tak więc podnoszenie krzyku w obronie swobody przepływu informacji pomaga przede wszystkim przestępcom. Skoro internet stał się nowym środowiskiem aktywności ludzkiej, to musi podlegać prawnym regulacjom. Jednak, aby to prawo było przestrzegane, muszą istnieć również możliwości jego egzekwowania. Jedynym sposobem na skuteczne ściganie przestępstw w sieci internetowej jest analizowanie danych przez nią przesyłanych, w celu wyszukania przestępczych treści oraz ustalenia miejsca nadania i odbioru kryminalnego przekazu.

CYBER MONITORING

Obecnie odpowiednie uregulowania wprowadziły już Wielka Brytania (*RIP – Regulations of Investigatory Powers Act*) i USA (*Carnivore*). Brytyjski RIP polega na tym, że lokalny dostawca internetu w czasie rzeczywistym przekazuje kopie wszystkich danych do najbliższej jednostki policji, gdzie są analizowane. Komputery śledzące wyszukują w danych przekazów zaszyfrowanych, które podlegają automatycznemu dekrypcyżowi oraz tzw.



słów kluczowych, związanych z popełnianiem przestępstw. Koszty infrastruktury i śledzenia wynoszą około 30 mln funtów rocznie i w większości pokrywa je rząd.

W USA działa to trochę inaczej. U wybranego dostawcy internetowego technicy FBI stawiają pokazną szafkę, która podłączona jest do sieci transmitującej dane. Kopia każdego bajtu przechodzącego przez lokalny węzeł trafia do systemu Carnivore, który analizuje je, wyszukując zaszyfrowanych pakietów i odpowiednich słów kluczowych (ich katalog jest ściśle tajnym). Podejrzane przesyły są archiwizowane, a funkcjonariusz FBI przychodzi raz dziennie, aby wymienić nośniki. Wszystkie koszty operacji ponosi rząd federalny.

Powstał również projekt polskich uregulowań w tej materii, przesłany 19 grudnia 2000 do konsultacji Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji. Propozycja rozporządzenia Ministerstwa Łączności, stworzonego w porozumieniu z MSWiA, zawiera wymagania i zadania stawiane operatorom sieci na rzecz obronności i bezpieczeństwa publicznego. Obowiązkiem dostawcy internetu będzie udostępnianie i archiwizowanie danych w taki sposób, aby możliwa była ich analiza oraz ustalenie nadawcy i odbiorcy przekazu zabronionego prawem. Rozporządzenie będzie również zobowiązywało do przechowywania tych danych i do udostępniania ich na żądanie organów ścigania. Polskie prawo przewiduje w określonych sytuacjach kontrolę korespon-

dencji, toteż wspomniane rozporządzenie będzie tylko techniczną realizacją uprawnień wymiaru sprawiedliwości.

CYBER WYŚCIG

Życie jednak pędzi do przodu i pojawiły się już urządzenia kosztujące około 800 dolarów, które korzystając z domowej anteny satelitarnej umożliwiają odbiór internetu poprzez satelitę, czyli poza lokalnym węzłem, z prędkością dziesiątki razy większą niż przez łącza telefoniczne. Te ostatnie są wykorzystywane w tym systemie tylko do wysyłania tzw. „zapytań”. Ogólnie dostępne są też programy szyfrujące PGP, niezwykle trudne do „złamania”, które służą do utajniania poczty elektronicznej i wszystkich innych plików. Ostatnio pojawiły się również programy pozwalające „zaszyfrować” np. w pliku graficznym, czyli w zwykłej elektronicznej fotografii, dowolny tekst, zupełnie niezauważalny przez analizujące programy śledzące. Tak oto diler narkotykowy umawiając się z dostawcą (lub szpieg z agentem) wysła widoczek gór, a ten odsyła mu, oczywiście na anonimowe konto, fotografię kobiety, a w gęstwinie bajtów pliku „jpg” tkwią bardzo ważne, aczkolwiek niewidoczne dla służb specjalnych dane.

CYBER KOMENDY

Wszystko to pokazuje, jak ważna jest obecność w sieci WWW policji internetowej, uzbrojonej w wiedzę, doświadczenie, prawo, sprzęt i oprogramowanie. Nie dla inwigilowania, ale dla obrony obywateli przed światem przestępczym, który zaczął wykorzystywać to nowe środowisko do nikczemnych celów.

Policja w internecie to jednak nie tylko ściganie. Już prawie wszystkie komendy wojewódzkie Policji mają swoje strony internetowe, będące wizytówkami instytucji. Znaleźć na nich można adresy jednostek, numery telefonów, porady i informacje o wydarzeniach kryminalnych. Spośród wszystkich tych witryn najwięcej informacji o polskiej Policji zawierają strony Komendy Głównej w Warszawie, natomiast graficznie wyróżniają się strony KWP w Olsztynie. Dla internautów znaczenie jednak mają również szybkość ładowania, atrakcyjne łącza i jasny, klarowny układ. Biorąc pod uwagę te czynniki administratorzy Wirtualnej Polski, najważ-



niejszego portalu internetowego w naszym kraju, spośród blisko 40 stron internetowych poświęconych policji, tytuł „HIT” przyznali tylko dwóm witrynom. Otrzymały go strony Mazowieckiej KWP z siedzibą w Radomiu i radomski Crime Stoppers.

Crime Stoppers miał premierę w sieci dokładnie trzy lata temu i były to pierwsze tego typu strony internetowe w Polsce. Odwiedzano je już ponad 68.000 razy, chociaż mogło je obejrzeć zapewne

znacznie więcej osób, ponieważ były również publikowane trzy razy na płytach CD-ROM dołączanych do pism komputerowych. Tak szerokie dotarcie do odbiorców było zresztą założeniem tego projektu, mającego zapoznawać z programem Crime Stoppers i stanowić platformę wymiany myśli i



doświadczeń. Można tu znaleźć przegląd artykułów prasowych na temat Crime Stoppers, listy gończe i unikalne strony dyskusyjne, na których swe opinie na temat polskiego prawa i policji pozostawiło już ponad 400 internautów z całego świata. Ta elektroniczna promocja zaowocowała powstaniem Crime Stoppers w Słupsku, Płocku, Rzeszowie i w Tychach. Na stronach Mazowieckiej KWP z/s w Radomiu, otwieranej już ponad 33.000 razy, znaleźć można z kolei informacje o wszystkich komendach powiatowych i o działaniach KWP, fotoprzestrogi dla kierowców, codzienny serwis i linki do stron internetowych innych KWP.

kom. Tadeusz Kaczmarek
rzecznik prasowy KWP

www.radom.top.pl/policja
www.crime-stoppers.top.pl

PODZIĘKOWANIA

Pragnę na ręce pana Komendanta złożyć serdeczne podziękowania za okazaną pomoc w realizacji działań detektywistycznych, które doprowadziły do ustalenia sprawców wyłudzeń szkód komunikacyjnych i fikcyjnych kradzieży samochodów. Na szczególne słowa uznania zasługuje zaangażowanie i podjęte działania przez podkom. Andrzeja Strzeleckiego. Jego upór i wnikliwość wsparta rozległą wiedzą przyczyniły się do odzyskania przez firmy ubezpieczeniowe wielotysięcznych kwot niewypłaconych, niesłusznie odszkodowań. Dzięki tej współpracy prowadzone przez nas działania detektywistyczne uzyskały nowy walor i wysoką efektywność. Licząc na dalszą, efektywną współpracę w zwalczaniu tego typu przestępczości, jeszcze raz składam wyrazy podziękowania i uznania.

Z poważaniem

Adam Smoleński - Prezes Zarządu
i Janusz Frątczak – Pełnomocnik Zarządu

Pragnę złożyć na ręce Pana Komendanta wyrazy podziękowania za profesjonalną i szybką obsługę kolizji drogowej w miejscowości Paszków na trasie 721 (autokar najechał na Forda Escorta). Funkcjonariusze: P. Dorociński wraz z kolegą – wykonywali swoją pracę kompetentnie i szybko z zachowaniem dużej kultury osobistej. Gratuluję Panu Komendantowi doboru kadry.

Z wyrazami szacunku
Joanna E. Bender.

W imieniu dzieci i nauczycieli z polskiej szkoły w Szumsku i Sanasalis pragnę złożyć serdeczne podziękowania dla pańskich policjantów: Jacka Kantorowskiego i Wojciecha Potkaj za ich pomoc oraz poświęcenie czasu w organizowaniu pomocy dla dzieci. Polskie dzieci na Litwie długo będą pamiętać o takiej pomocy, a szczególnie o policjantach z Ostrołęki. Gratuluję takiej postawy w/w funkcjonariuszy.

Stowarzyszenie Pomoc Polskim Dzieciom
na Wileńszczyźnie w Korszach.
Eugeniusz Skolmowski - Pełnomocnik na Ostrołękę

REGULAMINOWE UMUNDUROWANIE POLICJANTA

W ostatnim okresie czasu centralne media i lokalne publikatory wiele uwagi poświęcają społecznemu wizerunkowi policji. Znane powiedzenie „jak cię widzą, tak cię piszą” nie straciło nic ze swojej aktualności. Nader często nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak istotne może być pierwsze wrażenie, które odnosi obywatel podczas kontaktu z policjantem.

Jednym z czynników, które są widoczne na pierwszy rzut oka, a wpływają na postrzeganie policji jako instytucji, jest estetyczne i czyste oraz odpowiednio dobrane umundurowanie policjantów. Należy stwierdzić, że stan faktyczny w tym zakresie w woj. mazowieckim nie nastroja optymistycznie. Stosunkowo często możemy spotkać się na ulicach miast i wsi woj. mazowieckiego policjantów ubranych w nieestetyczne, nie doprane, nie doprasowane mundury. Bardzo wiele do życzenia pozostawia również dobór poszczególnych elementów umundurowania. Zdarza się, że w patrolu dwóch policjantów pełni służbę i każdy w innym zestawie mundurowym. Policjanci dokonują tegoż doboru w sposób często zupełnie przypadkowy, rażąco sprzeczny z obowiązującymi przepisami łącząc ze sobą poszczególne elementy umundurowania służbowego i ćwiczebnego niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Świadczy to o słabym nadzorze bezpośrednich przełożonych w egzekwowaniu regulaminu mundurowego.

Budowanie pozytywnego społecznego wizerunku policji należałoby zacząć od spraw elementarnych, możliwych do zrealizowania przy istniejących uwarunkowaniach, a taką sprawą bez wątpienia jest przestrzeganie przepisów mundurowych oraz dbanie o czystość i estetykę używanego w codziennej służbie umundurowania.

O ile czystość i estetyka umundurowania wymaga przede wszystkim dbałości ze strony każdego policjanta oraz bez wątpienia nadzoru ze strony bezpośrednich przełożonych, o tyle niewłaściwy dobór poszczególnych elementów wynika często z niedostatecznej znajomości przepisów mundurowych. Wobec powyższego wydaje się celowym przedstawienie na łamach „Policyjnego Głosu Mazowsza” obowiązujących przepisów, przypomnienie zasad prawidłowego doboru umundurowania w zależności od jego rodzaju, pory roku, a także specyfiki wykonywanych obowiązków służbowych.

Podstawowymi przepisami prawnymi regulującymi kwestie umundurowania policjantów są Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 czerwca 1997 r. w sprawie umundurowania policjantów oraz Zarządzenie nr 16/98 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 lipca 1998 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego „Regulaminu szczegółowego sposobu użytkowania przedmiotów umundurowania policjanta wchodzących w skład ubiorów: galowego, wyjściowego, służbowego i ćwiczebnego oraz „Tabel zbiorczych zestawień ubiorów: galowego, wyjściowego, służbowego i ćwiczebnego policjantów.”

Powyższe uregulowania zostaną omówione w trzech kolejnych artykułach publikowanych w „Policyjnym Głosie Mazowsza”. „Pierwszy ar-

tykuł poświęcony zostanie omówieniu obowiązujących przepisów w zakresie określenia sytuacji w których policjant obowiązany jest do noszenia umundurowania oraz zakresowi jego uprawnień i obowiązków z tym związanych.

Przytoczone powyżej akty prawne jednoznacznie stwierdzają, że policjant może użytkować tylko te przedmioty umundurowania, które zostały wykonane zgodnie z ustalonym wzorem i zatwierdzonymi warunkami technicznymi Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji może zezwolić na noszenie przez policjantów, w ramach testowania, sondażu i innych badań, ubiorów i znaków identyfikacyjnych według innych wzorów niż określone w rozporządzeniu, informując o tym społeczeństwo za pomocą środków masowego przekazu.

Zabrania się samowolnego dokonywania przeróbek, poprawek i zniekształcania przedmiotów umundurowania. Użytkowane przedmioty umundurowania powinny być należycie dopasowane, czyste i wyprasowane.

Policjanci są zobowiązani do posiadania kompletu umundurowania zapewniającego wykonywanie obowiązków służbowych w każdej porze roku. Poszczególne ubiory policjanci noszą według zestawów ubiorczych, ustalanych z uwzględnieniem pory roku. Rozróżnia się okres letni od 1 maja do 30 września i okres zimowy od 1 listopada do 31 marca. Miesiące kwiecień i październik stanowią okres przejściowy. Szczegółowe zestawienia przedmiotów umundurowania zostały określone przez Komendanta Głównego Policji w Zarządzeniu nr 16/98 i zostaną przytoczone w następnym artykule. Przepisy Rozporządzenia MSWiA dopuszczają noszenie przez policjantów umundurowanych :

- okularów przeciwsłonecznych i zdrowotnych z przyciemnionymi szklami,
- symbolu żałoby według zasad określonych w praktykowanym przez policjanta obrządku religijnym,
- oznaczeń specjalistycznych (specjalności zawodowych)

Zabrania się policjantom :

- użytkowania przedmiotów umundurowania niezgodnie z obowiązującym ich zestawem umundurowania albo niezgodnie z ich przeznaczeniem,

- noszenia przedmiotów umundurowania, których stopień zużycia lub wygląd zewnętrzny narusza godność munduru,

- noszenia przedmiotów umundurowania w połączeniu z elementami ubioru cywilnego.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami na przełożonych policjantów ciąży obowiązek kontroli przestrzegania przez podległych policjantów przepisów o umundurowaniu ponadto na kierownikach jednostek organizacyjnych policji ciąży obowiązek przeprowadzenia co najmniej raz w roku przeglądu umundurowania, który polega na bezpośrednim sprawdzeniu stanu jakościowego i ilościowego przedmiotów umundurowania użytkowanych przez podległych policjantów.

podinsp. Józef Słowiński
zastępca naczelnika Wydziału Prewencji
KWP z/s w Radomiu

POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...

Jak dawać przykład innym radzi:

Naczelnik WRD KEP mł.insp. Ryszard Zieliński

Immunitety „krajowe”



W grupie immunitetów krajowych występują między innymi: immunitet sędziowski i immunitet prokuratorski. Ustawa o prokuraturze i o ustroju sądów powszechnych obie z 20.06.1985r. (Dz. U. z 1994r. Nr 17, poz. 25 i z 1994r. Nr 19 poz. 70) stanowią:

Immunitet sędziowski – Art. 50 par.4 prawa o ustroju sądów.

Sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej, sądowej lub

administracyjnej, bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Nie dotyczy to zatrzymania na gorącym uczynku popełnionego przestępstwa. Immunitet sędziowski obejmuje zarówno zakaz ścigania, jak i nietykalności osoby. Do czasu wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, sądowej lub administracyjnej wolno podejmować tylko czynności nie cierpiące zwłoki. Do czasu rozstrzygnięcia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności, sąd dyscyplinarny może polecić niezwłoczne zwolnienie sędziego zatrzymanego na gorącym uczynku. W terminie 7 dni od doręczenia uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej lub administracyjnej, przysługuje organowi lub osobie, która wniosła zwolnienie oraz rzecznikowi dyscyplinarnemu zażalenie na uchwałę zezwalającą na pociągnięcie go do odpowiedzialności. Za wykroczenia sędzia odpowiada tylko dyscyplinarnie. Immunitet ten jest nietrwałym, gdyż chroni sędziów tylko w czasie pełnienia przez nich urzędów.

Immunitet prokuratorski – Art. 54 pkt.1 do 4 Ustawy o prokuraturze.

Prokurator nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej, sądowej lub administracyj-

nej bez zezwolenia właściwej komisji dyscyplinarnej, ani zatrzymany bez zgody przełożonego dyscyplinarnego. Nie dotyczy to zatrzymania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa. Do wydania zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej wolno przedsięwziąć tylko czynności nie cierpiące zwłoki, zawiadamiając o tym niezwłocznie prokuratora przełożonego. Do czasu rozstrzygnięcia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności, komisja dyscyplinarna może polecić niezwłoczne zwolnienie prokuratora zatrzymanego na gorącym uczynku. Od orzeczenia komisji dyscyplinarnej odmawiającego zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przysługuje organowi lub osobie, która wniosła o zezwolenie, oraz rzecznikowi dyscyplinarnemu odwołanie w terminie 7 dni do odwoławczej komisji dyscyplinarnej.

Za wykroczenia prokurator odpowiada tylko dyscyplinarnie.

Podobny immunitet mają sędziowie Trybunału Konstytucyjnego (Art. 17 ust.3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z 29.04.1985r. Dz. U. z 1991r. Nr 109 poz. 470, zm. Dz. U. z 1993 r. Nr 47 poz. 213).

Powołanie się osoby popełniającej wykroczenie na fakt bycia sędzią, sędzią Trybunału Konstytucyjnego lub prokuratorem powoduje także niedopuszczalność nałożenia kary w drodze mandatu karnego.

Rola i zadania Policji w zwalczaniu zjawiska przemocy domowej

Ustawa o Policji z dn. 6 kwietnia 1990 roku nakłada na nas szereg zadań i obowiązków związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Do tych podstawowych zaliczyć należy ochronę życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra, wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców, a także inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz współdziałanie w tym zakresie z organizacjami państwowymi, samorządowymi i pozarządowymi.

Ktoś może zadać pytanie – co powyższe ma wspólnego ze zwykłymi „awanturami domowymi”. Przecież w sprawy rodzinne innych ludzi nie należy się wtrącać. Głęboko zakorzenione w naszym społeczeństwie stereotypy upatrują winę po stronie kobiety, a poza tym są to sprawy prywatne. Tymczasem prawda jest zupełnie inna. Czasem słowo „konflikt” czy „nieporozumienie” jest zbyt łagodne dla określenia tego co dzieje się w czterech ścianach.

Polskie prawo ściga sprawców przemocy domowej. Wystarczy spojrzeć na te przepisy KK, które mówią o przestępstwach popełnionych przeciwko rodzinie i opiece, wolności seksualnej, obyczajowości, życiu i zdrowiu czy wolności. Policjant udający się na interwencję domową jest zazwyczaj pierwszą osobą, która dowiaduje się o panującej w rodzinie przemocy. Jego zadaniem jest szybka i bezstronna ocena zastanej sytuacji, udzielenie i zapewnienie opieki ofiarom i odpowiednie postępowanie ze sprawcą.

Doraźne działania prewencyjne wobec tego ostatniego jednak nie wystarczą. Dostrzeżenie problemu przez fachowców pracujących zarówno ze sprawcami jak i ofiarami przemocy pozwoliły na wypracowanie pewnych wzorców postępowania.

W 1998 roku została opracowana przez KGP i PARPA procedura interwencji Policji wobec przemocy w rodzinie pod nazwą „Niebieska Karta”. Po pilotażu przeprowadzonym w KSP w Warszawie, wdrożono ją na terenie całego kraju. Procedura przeznaczona jest dla służb patrolowo – interwencyjnych oraz dzielnicowych, a jej cel to poza ujednoliceniem dokumentacji dotyczącej przemocy, ściślejsze określenie skali zjawiska, przekazywanie ofiarom w sposób usystematyzowany przepisów prawnych i form pomocy, a także stworzenie lokalnego systemu pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie. Idzie więc za tym, a przynajmniej powinna, współpraca różnych osób, instytucji i organizacji, w zależności od lokalnych zasobów środowiska. W ślad za wprowadzeniem procedury „NK” stworzono statystyczny program komputerowy, gromadzący dane z przeprowadzonych interwencji domowych. Wynika z niego, że tylko w ubiegłym roku policjanci garnizonu mazowieckiego przeprowadzili 46.836 interwencji domowych, z czego 12.231 dotyczyło przemocy w rodzinie. Jak pokazują nasze statystyki 63% ofiar przemocy domowej stanowią kobiety, a blisko 32% dzieci. Mężczyźni w tej kategorii stanowią niewielki procent. Przeważają natomiast w danych statystycznych sprawców, ich udział wynosi 97%. Przemoc domowa ściśle związana jest z nadużywaniem alkoholu, aż 86% sprawców było pod wpływem alkoholu.

Skuteczność działań w powyższym zakresie zależy od wielu czynników. Jednym z nich jest właściwa postawa samych funkcjonariuszy podczas interwencji oraz reagowanie na sygnały świadczące o stosowaniu przemocy wobec kobiet i dzieci. Niepokojące okazały się wyniki badań dotyczących postaw profesjonalistów wobec problemu krzywdzenia dzieci, przeprowadzonych w ubiegłym roku. Badaniem zostały objęte 4 grupy zawodowe mające kontakt z dziećmi. Byli to pracownicy służby zdrowia (lekarze pediatrii i pielęgniarki pediatryczne), pedagodzy szkolni, pracownicy socjalni i policjanci. Analizując wyniki badań stwierdzono, że „policjantów charakteryzuje najmniejsza wrażliwość na problem krzywdzenia dzieci” („Problemy alkoholizmu” 2/2000). Poza tym wykazują oni najwyższy ze wszystkich badanych grup zawodowych stopień przyzwolenia na stosowanie wobec dzieci kar fizycznych i bagatelizowanie skutków bicia najmłodszych. Mając na uwadze powyższe badania oraz rzeczywistość, nasuwa się myśl, że dopóki nie zmieni się postawa funkcjonariuszy wobec problemu przemocy w rodzinie i krzywdzenia dzieci dopóty procedura „NK” nie będzie przynosił pożądanych efektów.

Aby przybliżyć problematykę przemocy w rodzinie i usprawnić procedurę „NK” w ubiegłym roku Wydział Prewencji KWP z/s w Radomiu zorganizował wspólnie z MCPS cykl interdyscyplinarnych szkoleń dla funkcjonariuszy Policji i przedstawicieli innych grup zawodowych. Mamy nadzieję, że zdobyta wiedza przyczyni się do lepszego zrozumienia zjawiska przemocy domowej, a co za tym idzie do skuteczniejszej pomocy tym, którzy jej potrzebują

st. post. Agnieszka Guza
Wydz. Prewencji KWP z/s w Radomiu

Zarząd Terenowy NSZZ P przy KPP Garwolin

Od września 1999r. w Komendzie Powiatowej Policji w Garwolinie działa nowy zarząd Terenowy Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Policjantów w skład którego weszli:

- **przewodniczący** – asp. sztab. Jerzy Kierzkowski
 - **wiceprzewodniczący** – sierż. sztab. Janusz Moreń
 - **sekretarz** – podkom. Tomasz Wysocki
 - **skarbnik** – mł. asp. Zbigniew Makulec
- Komisja Rewizyjna w składzie:
- **przewodniczący** – kom. Jerzy Mikulski
 - **członek** – asp. sztab. Krzysztof Wesołowski
 - **członek** – kom. Marek Niezgoda

W chwili obecnej Oddział Terenowy NSZZP liczy 93 członków na 164 policjantów KPP Garwolin. W efekcie podjętych działań ze strony zarządu wciąż

w szeregi związku wstępują nowi członkowie. Zarząd zainicjował wiele działań zmierzających do



poprawy warunków pracy oraz poszanowania godności policjantów KPP w Garwolinie. Zarząd poprzez swoich przedstawicieli bierze czynny udział w prowadzonych postępowaniach dyscyplinarnych, wydaje opinie dla członków związku. Jest także organem opiniodawczym dla decyzji i rozkazów wydawanych przez Komendanta Powiatowego Policji w Garwolinie mł. insp. mgr Tadeusza Poczka oraz jego zastępców. Z inicjatywy Zarządu przyspieszono remont budynku KPP

w Garwolinie oraz wyposażono pokoje w nowy sprzęt biurowy w postaci biurka, krzesła czy maszyn do pisania. Członkowie NSZZP w Garwolinie czynnie odpowiadają na apele organizowane przez Zarząd, a dotyczące pomocy finansowej w wypadkach losowych. W roku 2000 ZT NSZZP o/ Garwolin zorganizował koło emerytów i rencistów, które obecnie przekształciło się w samodzielny ZT EiR. W styczniu 2001r. Zarząd po raz pierwszy od wielu lat zorganizował zabawę choinkową dla setki dzieci członków związku, a w związku z udaną zabawą choinkową Zarząd w niedalekiej przyszłości planuje zorganizowanie podobnej imprezy integrującej środowisko policyjne. Ponadto w nadchodzącym okresie Zarząd będzie zmierzał do aktywizacji członków związku, a także zaciśnięcia współpracy z kierownictwem KPP Garwolin.

Jerzy Kierzkowski

Jako związkowcy jesteśmy przyzwyczajeni do otwartej dyskusji

Rozmowa z asp. sztab. Andrzejem ZACHARCZUKIEM

Przewodniczącym Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów przy KMP w Siedlcach

Zarząd terenowy NSZZP przy KMP w Siedlcach:

- **Przewodniczący:** - asp. sztab. Andrzej Zacharczuk
- **Wiceprzewodniczący:** - asp. sztab. Wiesław Pydanowski
- **Sekretarz:** - kom. Aleksander Zaleski
- **Skarbnik:** - asp. sztab. Michał Strzałkowski
- **Członek:** - st. asp. Zenon Ornowski



Aspirant sztabowy Andrzej Zacharczuk pracuje już dwudziesty piąty rok. Zaczynał w prewencji, potem krótko pracował na ówczesnym posterunku w Kosowie Lackim, następnie był dzielnicowym, a już od roku 1989 bez przerwy jest w KMP w Siedlcach kierownikiem rewiru dzielnicowych. Jednocześnie już trzecią kadencję sprawuje funkcję Przewodniczącego Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów przy KMP w Siedlcach. Właśnie o działalności związkowej postanowiliśmy porozmawiać.

Jak Pan ocenia funkcjonowanie NSZZ Policjantów w siedleckiej jednostce?

Około jedna trzecia siedleckich policjantów należy do naszego związku. Jest to i dużo, i mało. Za główne zadanie Zarządu uważam przekonanie policjantów, zwłaszcza tych młodych, do zapisania się do związku. To właśnie do nas należy wytłumaczenie im, co związek może im zaoferować i jakie ma możliwości działania. Jako starsi koledzy jesteśmy im to winni. Wszyscy nasi związkowcy to ludzie aktywni i chętni do pracy. Poza tym, że działają w związku są dobrymi pracownikami Policji, a to z pewnością ma wpływ na ocenę Związku w oczach innych policjantów.

Wielokrotnie widziałem w pomieszczeniach naszej komendy afisze z zaproszeniami do uczestnictwa w imprezach związkowych. Czemu mają służyć takie spotkania?

To prawda, organizujemy spotkania rekreacyjne przy ognisku dla policjantów i ich rodzin. Zapraszamy na nie nie tylko związkowców, ale wszystkich chętnych policjantów wraz z rodzinami. Szczególnie ważne jest także to, że na takich integracyjnych spotkaniach bawią się razem z nami nasi emeryci. I nie tylko się bawią, ale przede wszystkim bardzo aktywnie współorganizują te spotkania. Według mnie właśnie ze względu na ich obecność nasze ogniska są wyjątkowo istotne w integracji całego naszego środowiska. Młodszy policjanci muszą widzieć ciągłość naszej służby, nie mogą pracować w oderwaniu od pewnej tradycji, a przeciw tradycję tworzą ludzie. Musimy też zdawać sobie sprawę z tego, że każdy z nas będzie emerytem, niektórzy z nas nawet zupełnie niedługo. Na pewno będzie nas wtedy cieszyć

świadomość, że jesteśmy nadal uważani przez policjantów za kolegów z pracy. My szanujemy naszych starszych kolegów. Jednocześnie wszelkie takie spotkania integrują policyjne rodziny, w ten sposób chociaż co pewien czas mogą wspólnie bawić się nasze żony i dzieci. Jako związek zapewniamy też w każde święta Bożego Narodzenia paczki dla dzieci policjantów. Z racji niedużych funduszy nie są one może nazbyt bogate, jednak ważne jest, aby „związkowy Mikołaj” coś dzieciom przynosił. W ubiegłym roku dofinansowaliśmy kolonie dla dzieci związkowców, organizowaliśmy spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Chcemy dbać o to, żebyśmy wszyscy w pracy czuli się dobrze. Warto zaznaczyć, że w naszych imprezach bierze czynny udział kierownictwo naszej jednostki.

Kilka tygodni temu w lokalnej prasie ukazało się oświadczenie Zarządu Związku. Dlaczego zostało opublikowane?

Rzeczywiście było to dosyć niecodzienne wydanie w naszej działalności. Jedną z lokalnych gazet wydrukowała artykuł pewnej pani redaktor, w którym autorka wykazując się zupełnie niezrozumiałą nienawiścią do policji bardzo niesprawiedliwie i nieuczciwie oceniła naszego Komendanta Miejskiego. Cały artykuł opierał się na „anonimowych sygnałach” pochodzących rzekomo od policjantów i zawierał same bzdury i oszczerstwa, które godziły w nasze imię i godność naszej służby. Z zasady jako przedstawiciele związku zawodowego jesteśmy w pewnej opozycji wobec kierownictwa jednostki, jednak nie mogliśmy pozostać obojętni na tak krzywdzące i niesprawiedliwe oraz po prostu niekulturalne wypowiedzi. W naszym oświadczeniu zaznaczyliśmy także dotknięcie, że jeżeli rzeczywiście jest wśród policjantów ktoś, kto pozwala sobie na wyplakiwanie się w rękaw dziennikarki i oczernianie naszej służby w odwecie za jakieś wymyślone krzywdy – to nie jest on godny nazywać się naszym kolegą. Jako związkowcy jesteśmy przyzwyczajeni do otwartej dyskusji z przełożonymi i w każdej spornej sprawie występujemy jawnie. I trzeba przyznać, że nasze zdanie jest brane pod uwagę. Nasza współpraca z komendantem jednostki mł. insp. Ryszardem Zegardłą układa się dobrze. Liczymy na to, że ta sytuacja nie ulegnie zmianie.

Zgodnie ze statutem Związku bronicie praw i interesów policjantów. Jak to się odbywa? Jako związkowcy uczestniczymy w podejmowaniu najważniejszych decyzji przez Komendanta Miejskiego Policji dotyczących sfery bytowo-materialnej funkcjonariuszy. Bardzo często efektem działalności związku jest przyspieszanie wypłat należności finansowych dla policjantów. Członkowie naszego związku uczestniczą także

w różnego rodzaju komisjach opiniodawczych powołanych przez Komendanta. Jesteśmy wyczuleni na nasze warunki pracy, chociaż jeżeli chodzi o KMP w Siedlcach, to należy uznać je za zupełnie przyzwoite.

Jakie plany dalszej działalności stawiacie sobie jako Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów?

Naszym głównym celem jest pozyskanie jak największej liczby nowych członków związku, zwłaszcza wśród najmłodszych policjantów, którzy dopiero zaczynają służbę. Im jest nas więcej, tym jesteśmy silniejsi. Już w styczniu zapisali się do związku nowi policjanci i mamy nadzieję, że niedługo przyjmieni kolejnych. Poza tym zależy nam bardzo na zachęceniu środowiska policyjnego do wspólnych działań ze związkowcami na rzecz ciągłego polepszania warunków naszej pracy. Jesteśmy związkiem zawodowym, a mając osobowość prawną jesteśmy dobrze przygotowani do dbania o interesy naszych pracowników.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Paweł Chojecki

OFERTA

Ośrodek Wczasów „Olszynka” położony jest w kompleksie leśnym nad rzeką Pilicą w pobliżu trasy Nr 7, 3 km od Białobrzegów, 30 km od Radomia, 60 km od Warszawy.

Organizujemy:

- turnusy wczasowe w różnych terminach
- kolonie letnie
- kursy – konferencje
- zielone szkoły
- spływy kajakowe
- przyjęcia weselne i bankiety.

OFERUJEMY:

- smaczne posiłki, obfite i urozmaicone (pełna klimatyzacja na stołówce)
- boiska sportowe: do piłki ręcznej, kosza, siatkówki i tenisa ziemnego
- basen z własną oczyszczalnią i podgrzewaną wodą o wym. 12x6,5x1,30
- mały basen dla dzieci ze zjeżdżalnią
- hydromasaż „System C plus” 6 zamykanych dysz głównych i 16 mini dysz
- siłownię z pełnym wyposażeniem
- bilard (duży)
- kajaki, rowery górskie
- tenis stołowy
- solarium
- salę konferencyjną na 100 osób z pełną klimatyzacją
- możliwość wykonywania badań analitycznych na cukier, cholesterol, trójglicerydy
- wieczorki taneczne, dyskoteki dla dzieci i młodzieży w tutejszej kawiarni, a wszystkim wędkarzom oferujemy udane połowy w rzece Pilicy.



Witam wszystkich wędkarzy, sympatyków wędkarstwa i czytelników „z urzędu”.

Jesteśmy czytani o czym świadczy lutowy numer naszej gazety. Na stronie 12, w rubryce „Wybrane...” podinsp. Marian Frąka zacytował wyrwany z kontekstu urywek zdania z mojego styczniowego artykułu cyt.: „ściga się bezlitośnie człowieczka, który z wędzyną przycupnął nad wodą bez uprawnień” i komentował cyt.: „A jakie uprawnienia może mieć woda? Może tylko płynąć!”. Jak wszyscy dookoła mnie zapewniają Pan podinspektor jest osobą lubianą i szanowaną, więc nietaktem byłoby nie poświęcić osobie szanowanego kolegi paru słów.

Drogi Panie Marianie, szanowni czytelnicy! czasem w treść artykułu wkradnie się jakiś chichlik na przykład – „przypadek przypadkowości” w lutowym artykule. Szkoda jednak, że nie czyta Pan uważnie wszystkich moich artykułów. Wiedziałby Pan, Szanowny Cenzorze, że są one pisane w pewnym specyficznym klimacie i adresowane do grona czytelników (niekoniecznie tylko wędkarzy), którzy wiedzą w czym rzecz i nie szukają na siłę tematu do samorealizacji.

Nie jest sztuką wyrwać coś z kontekstu, przedstawić w odpowiednim świetle i zasypiać z błogim poczuciem szczęścia, że znów udało się kogoś dopaść. Zapewniam, że gdy napiszemy „...nad wodą bez uprawnień...” czy „...bez uprawnień nad wodą...”, w tym konkretnym przypadku będzie to znaczyło to samo. W kwestii Pańskiego komentarza, odsyłam do podręcznika fizyki, z którego łatwo wyczytać, że woda podlega jednak pewnym prawom, o których łaskawie nie wspomniano w przedmiotowym komentarzu. Jak się okazało, określenie „Mundur na wieszaku” nie spełnia do końca swojej roli, ponieważ są tacy, którzy ciągle służbowo... Sądzę jednak, że nie ma to, jak zdrowa krytyka, a zwłaszcza we własnym gronie, więc:

Kupię dziś kosz kwiatów,
całych jeszcze w pąkach,
zaniosę je w podzięce
do Mariana Frąka.

Nie myśl Szanowny Cenzorze, że wędkarz nie potrafi sklecić paru słów wierszem. W zamian spodziewam się ciekawego artykułiku wędkarskiego. Osobiście jestem fanem literackiej twórczości podinsp. Mariana Frąka i uważnie czytam wszystkie jego fraszki. Szczególną moją uwagę zwrócił tekst pt. „Pojednanie” zamieszczony w świątecznym, pełnym podniosłej wigilijnej atmosfery numerze naszego miesięcznika, cytuję: „Opłatkami się połamiemy, potem mordy objiemy”. Co za błyskotliwość, finezja i wyczucie klimatu. Nie wiem, a szkoda, czy fraszka ta dotyczy cywilów, czy policjantów, którym

głównie z tytułu Świąt Bożego Narodzenia numer ten był poświęcony. Wiem natomiast, że właśnie ta fraszka doskonale pasuje do rubryki „Humor”, tyle że czarny. Myślę, że sprawę mamy załatwioną i nie będziemy powracać do tematu. Z harcerskim pozdrowieniem CZUWAJ!!!

Po kurtuazyjnej części artykułu przejdźmy do właściwego tematu, którym będzie spinning.

Chyba każdy z nas otarł się o spinning na swojej wędkarskiej drodze. Są tacy, którym to zostało i ja się do nich zaliczam. Dzielę spinning na poszczególne kategorie, w zależności od ryb, które mam zainteresować (a zatem rodzaj przynęty również) oraz charakterystyki łowiska. Istotnym jest, czy łowimy z brzegu, czy z łodzi. Jeżeli z łodzi, to czy jest ona zakotwiczona, czy połów odbywa się metodą trollingu (ciągnięcie przynęty za łodzią). Czytając „z urzędu” wyjaśniam, że określenie „ciągnięcie” i „hol” można stosować zamiennie. Ze względu na opisane powyżej sytuacje stosuję różne długości i twardości wędziska, różne przynęty i różnej grubości żyłki (plecionki), ale o tym w następnym numerze. Informuję zainteresowanych, że 19 marca odbędzie się w KWP w Radomiu spotkanie założycielskie Policyjnego Koła Wędkarskiego. Oby wypaliło! Będę informował Was o wszystkim na bieżąco. Ponieważ do sezonu spinningowego pozostało jeszcze trochę czasu radzę przejrzeć i nasmarować sprzęt. W wolnej chwili można napisać np. fraszkę, bo chyba jeszcze nie na ryby?

Stalker

SPORT



Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo Radomia w piłce nożnej halowej. W lidze wystartowało 20 drużyn. W większości zespołów występowały zawodnicy grający na co dzień w klubach piłkarskich naszego regionu m.in. Radomiak, Broń Radom, Viki Radom, Szydłowianka, a także zawodnicy pierwszoligowi – Jacek Kacprzak z Groclinu Grodzisk Wlkp., Mirosław Siara z Amiki Wronki. Mecze rozgrywane były przez 4 miesiące od listopada do końca lutego. W całym turnieju rozegrano 190 spotkań, w których strzelono 588 goli. Sędziowie pokazali 127 żółtych kartek i 6 czerwonych. Turniej był rozgrywany pod patronatem gazety „Echo Dnia” na hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, przy licznych zainteresowaniu kibiców.

Zwyciężyła drużyna Ardo Trafika oparta na zawodnikach III-ligowego Radomiaka, która za pierwsze miejsce otrzymała Puchar Prezydenta Radomia oraz torby sportowe. Kapitan drużyny, bramkarz Tadeusz Łukiewicz przekazał je na szczytny cel – Dom Dziecka przy ul. Kolberga w Radomiu. W halowej lidze miejskiej startowała również drużyna Policji, która zajęła wysokie 6 miejsce. Ponadto reprezentacja Policji

wygrała klasyfikację „Fair Play” – „policjanci” zostali ukarani tylko jedną żółtą kartką. Zespół Policji rozegrał 19 spotkań (9 spotkań wygranych, 6 remisów i 4 porażki, bramki 37 – 32).

Drużyna Policji grała w składzie: Paweł Platós, Wojciech Krycia, Sebastian Nadolski, Artur Korycki, Piotr Białczak, Marcin Dolega, Sergiusz Tolik, Hubert Kowalczyk, Paweł Chmielewski, Michał Muc, Jarosław Banasiak, Mirosław Krzak, Mariusz Grabowski i Tomasz Siwiec.

Końcowa tabela ligi:

1. Ardo Trafika	19 45	40 : 14
2. Energoasekuracja	19 42	37 – 17
3. Rodro	19 40	43 – 12
4. Idea Centertel	19 38	44 – 18
5. Bingo	19 35	43 – 36
6. POLICJA	19 33	37 – 22
7. Elmar	19 32	29 : 9
8. Stryjeks	19 32	24:20
9. Nowar Graf	19 30	54 – 33
10. Mirax	19 30	32 – 40
11. Figand	19 30	30:30
12. Action Samsung	19 27	27:18
13. Baza	19 27	29:47
14. Dakar	19 24	30:37
15. Almax	19 23	37:36
16. Luczbud	19 16	29:38
17. Studenci WZSOS	19 14	21:4
18. Centrum	19 11	17:38
19. Komandor	19 7	13:52
20. Radimp	19 6	16:62

GRAMY W SZACHY

W poprzednim numerze „Głosu” zamieściliśmy doskonale zadanie Janusza Skrzeka z Lipska – pozycja: Białe – Kc3, Wh4, Gd7, Gf6, piony: f2 i g5, Czarne – Kd5, piony: c4, c5, c7, d6 f3, f7 i h5 – mat w 4 posunięciach. Oto rozwiązanie tego zadania: 1. Wf4! Tempo. Powstają teraz dwa warianty:

1. ... c6 2. Gh3! H4 3. Wg4 (wieża przesłania gońca dając wolne pole królowi) Ke6 4. Wd4 mat!

1. ... h4 2. W:h4! C6 3. Gg4 (teraz goniec przesłania wieżę, aby biały król miał wolne pole) Ke4 4. Ge6 mat!

Zadanie realizuje tzw. temat indyjski, mamy w nim danie czynienia z wzajemną przesłoną białych figur: wieży i gońca na tym samym polu g4, dzięki czemu możliwy jest mat. Bardzo ciekawa idea! Nagrodzonych za rozwiązanie zadań z numerów za styczeń i luty podamy w kwietniu. W tym numerze zadanie z gry praktycznej:

Białe zaczynają i wygrywają.

Należy dokładnie podać w jaki sposób białe wygrywają. Jak zawsze rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji „Głosu” w terminie 3 tygodni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrodę.

podinsp.
Marian Frąka



TO JEST KINO!

NAJBARDZIEJ OCZEKIWANA PREMIERA 2001 roku – „W PUSTYNI I W PUSZCZY”!

„W Pustyni i w puszczy”

Reżyseria: Maciej Dutkiewicz, Gavin Hood

Scenariusz: Robert Brutter, Maciej Dutkiewicz

Montaż: Milenia Fiedler

Scenografia: Hans Nel

Muzyka: Krzesimir Dębski

Obsada: Adam Fidusiewicz – Staś Tarkowski, Karolina Sawka – Nel Rawlinson, Mzwandile Ngubeni – Kali, Lungile Shongwe – Mea, Artur Żmijewski – Tarkowski, Andrzej Strzelecki – Rawlinson, Krzysztof Kowalewski – Grek Kaliopulli, Agnieszka Pilaszewska – Pani Olivier, Krzysztof Kolberger – Linde, Konrad Imiela – Chamis, Ahmed Hafiane – Idrys, Lofti Dziri – Gebhr, Hichem Rostom – Mahdi i inni.

PRZYGOTOWANIA DO REALIZACJI

Ekranizacja powieści Henryka Sienkiewicza. Historia porwania i uciezki 7-letniej Angielki o imieniu Nel i 16-letniego Polaka, Stasia.

Siedemnaście milionów widzów, bo tytuł Polaków obejrzało w kinie pierwszą ekranizację powieści Sienkiewicza, to wynik, który do dzisiaj robi wielkie wrażenie („W pustyni i w puszczy” rozpowszechniano wówczas w dwóch częściach, które w sumie obejrzało ponad 30 milionów widzów w Polsce). Nic więc dziwnego, że producenci Włodzimierz Otulak i Waldemar Dziki zdecydowali się przenieść dzieło Sienkiewicza na ekran raz jeszcze, ale w nowej wersji, bardziej odpowiadającej wymogom współczesnego widza.

Mimo bardzo trudnych warunków realizacji (zmiana reżysera po rozpoczęciu zdjęć – chorego Macieja Dutkiewicza zastąpił Gavin Hood, wielonarodowa ekipa, wiele scen ze zwierzętami, afrykańska przyroda) wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że szykuje się naprawdę



wielki hit. O skali zainteresowania wśród przyszłej publiczności świadczą m.in. badania przeprowadzone przez OBOP, z których wynika, że film może liczyć na powtórzenie znakomych wyników frekwencyjnych swego pierwowzoru (zakładając, że każdy z dorosłych biorących udział w badaniu przyprowadzi ze sobą jedno dziecko). Gdyby rzeczywiście tak się stało „W pustyni i w puszczy” obejrzałoby tyle widzów co „Pana Tadeusza” i „Ogniem i mieczem” razem wzięte i byłby to największy sukces frekwencyjny polskiej kinematografii po 1989 roku!

OBSADA

Od momentu podjęcia decyzji o realizacji ogromne zainteresowanie wzbudzała przyszła obsada tej super produkcji z budżetem wynoszącym 4 miliony 500 tysięcy dolarów. Na casting do roli Stasia i Nel zgłosiło się aż pięć tysięcy dzieci! Ostatecznie wybrano 15 letniego Adama Fidusiewicza, który brał udział m.in. w telewizyjnym filmie „Różowy zamek”, a także w musicalu „Metro” i „Piotruś Pan” oraz debiutantkę, ośmioletnią Karolinę Sawkę. Spore emocje towarzyszyły również wyborowi dorosłych aktorów. Twórcom filmu chodziło przede wszystkim o pozyskanie takich aktorów, którzy przekonują

do siebie dziecięcą publiczność. No, ale z tym nie powinno być żadnych kłopotów, ponieważ w obsadzie znalazły się prawdziwe gwiazdy. W roli Tarkowskiego zobaczymy Artura Żmijewskiego, jako Grek Kaliopulli pojawi się uwielbiany przez publiczność w każdym wieku Krzysztof Kowalewski. Ozdoba nowej ekranizacji „W pustyni i w puszczy” będzie także udział Andrzeja Strzeleskiego i Krzysztofa Kolbergera.



POŻEGNANIE POLSKI

O tym, że ma powstać nowa ekranizacja „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza cały kraj dowiedział się podczas ubiegłorocznego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Potem przez kilka miesięcy trwały prace nad znalezieniem odpowiednich aktorów ról Stasia i Nel, którzy będą w stanie nie tylko udźwignąć na własnych barkach tę niezwykle trudną realizację, ale także przekonają do siebie widzów. 29 listopada 1999r. na konferencji prasowej w Teatrze Ateneum przedstawiono dziennikarzom część przyszłej ekipy, wówczas dowodzonej przez Macieja Dutkiewicza. Ostatnim wielkim sprawdzianem przed wyjazdem do Afryki, było spotkanie z przedstawicielami prasy w Łazienkach Królewskich w Warszawie, na którym wszyscy mogli poznać Karolinę Sawkę i Adama Fidusiewicza – aktorów ról Stasia i Nel. Oczywiście nie obyło się bez pewnych problemów. 27 czerwca, kiedy odbywała się konferencja, Adam miał egzamin z matematyki, ale dzięki uprzejmości dyrektora szkoły udało się wszystko doskonale skoordynować. Następnego dnia cała ekipa wyleciała do RPA.



PIERWSZY KLAPS

Pierwszy klaps „W pustyni i w puszczy” padł 31 lipca 2000r. na farmie Great Kuduland Safari w RPA. Wówczas do obsady filmu dołączyli aktorzy afrykańscy – Mzwandile Ngubeni, od-

twórca roli Kalego i śliczna, jak marzenie Lungile Shogwe, 17letnia modelka grająca Meę. Niestety już po kilku pierwszych dniach poważne problemy zdrowotne uniemożliwiły dalszą pracę Maciejowi Dutkiewiczowi. Dzięki pomocy firmy ubezpieczającej na reżyserię udało się namówić Gaviina Hooda – Brytyjczyka z pochodzenia mieszkającego w RPA, który według prestiżowego pisma „Variety”, jest jednym z najzdolniejszych i najbardziej obiecujących młodych reżyserów świata. Mimo, że Gavin dołączył do ekipy już po rozpoczęciu zdjęć szybko zaaklimatyzował się na planie. Co prawda przez pierwsze dwa tygodnie, jak sam mówił spał po dwie, trzy godziny dziennie, ale bez trudu radził sobie z prowadzeniem wielonarodowej ekipy (na planie mówiło się po angielsku, francusku, polsku oraz w dialektach afry-



kańskich). Po zakończeniu zdjęć w RPA, 15 września filmowcy przenieśli się do Tunezji, gdzie kręcili do 21 października.

ZWIERZYNIEC

Podczas realizacji „W pustyni i w puszczy” przez plany zdjęciowe przewinął się prawdziwy zwierzyńiec. Poza słoniami i lwem w filmie zagrały też: zebry, wiele odmian antylop, nosorożce, wielbłądy, leopardy, kameleony, szympany, pyton, konie, osioł, psy, pawian, nietoperze i skorpion. Co więcej do sceny, kiedy Staś i Kali łowią razem ryby producenci sprowadzili cały kontener ryb słodkowodnych – głównie miejscowej odmiany karpia.

KONKURS

Nagrody za podanie prawidłowej odpowiedzi na pytanie zadane w poprzednim numerze otrzymują: Agata Kaliściak – Olek z KPP Piaseczno, Urszula Muszyńska z KPP Żyrardów, Beata Jurek z KWP z/s w Radomiu i Mariusz Prygiel z KPP Szydłowiec. Gratuluję.

Kolejne filmowe pytanie brzmi:

1. *Kto wyreżyserował poprzednią ekranizację „W pustyni i w puszczy”?*

Prawidłowe odpowiedzi najlepiej przysłać na kuponie na adres redakcji lub faksem.

Do wygrania m.in. gadzety z filmu „W pustyni i w puszczy” ufundowane przez dystrybutora filmów VISION czekają!!!

DYSTRYBUTOREM FILMU JEST VISION !!!

Przygotowała: Agnieszka Gołqbek

KONKURS FILMOWY / SZACHOWY(*) - „POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA”

Skopiuj, podaj koledze i przyslij do nas faxem na nr: (0-48) 345 -27-15.

Nagrody czekają!!!

Odpowiedź:

1.....
2.....
3.....

Imię.....Nazwisko.....

Jednostka.....Adres/nr tel.....

*/ niepotrzebne skreślić.

Niektóre z 300 wypowiedzi internautów na stronie dyskusyjnej Crime Stoppers – www.crime-stoppers.top.pl

Żenada, nie miejcie pretensji tylko do policji. Przecież to się robi śmieszne gdy policja łapie przestępców a sąd ich wypuszcza (to tzw. reforma sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości ogólnie). Powtarzam, żenada. A zresztą dlaczego ludzie są tacy oporni by pomoc innym, widziałem ostatnio jak główniarze bili chłopaka, środek miasta Gdańska przystanek tramwajowy: dwóch bije i kopie niewinnego chłopaka. Nikt się nie poruszył wszyscy zaczęli przyglądać się obłokom na niebie - przecie to są JAJA!!!! Ludzie damy sobie radę z tym tylko więcej odwagi i zdecydowania, przestępcy też na to patrz! Gdybym nie pomógł chłopakowi z drugim przechodniem to ciekawe co by było dalej. Nawet nie chce o tym myśleć. Najpierw zaczynajmy od nas samych a na pewno się coś zmieni...)

grzecho 3miasto

Bardzo mi się to podoba! Internet jest tak anonimowy, że naprawdę istnieje szansa, że Policja dorwie paru bandziorów na podstawie anonimów. Ludzie! Nie bójmy się donosić na przestępców! Jeżeli oczywiście Policji będzie się chciało zajmować tymi sprawami...

Bartek W-wa

Osobiście uważam, że policjant nie powinien bać się wyciągnąć broni przeciwko przestępcy tylko dlatego, że boi się tony druczków i dochodzenia w sprawie o zasadność użycia broni. Przestępca powinien się bać tego, że policja użyje broni jeżeli inaczej nie będzie mogła dokonać zatrzymania. Najważniejsze jest to aby była obawa wśród bandytów. Policjant na służbie musi, musi być bezpieczny bo też chce żyć. Niestety nikt się o to nie martwi poza nim samym. Nie może być tak, że to bandyta oskarży policjanta o użycie siły. Uważam, że jak zasłuży to powinien dostać w czapę i koniec, bo mu się należy!!! Musi być w Polsce kara śmierci!!! Może wtedy odechce się głupich morderstw tylko dlatego żeby się sprawdzić. Dzisiaj prawo ogranicza ludzi którzy chcą go bronić i to oni dostają po kulach. Jest beznadziejnie pod względem praworządności.

Jarek gliwice

„Puste beczki dudnią najgłośniej” (przysłowie angielskie)

MÓWIĄ...

Czy dziennikarze powinni informować społeczeństwo o najbardziej brutalnych zbrodniach, wstrząsających przestępstwach? Czy powinni je pokazywać? Czemu służą te informacje i co leży u podstaw podejmowania decyzji o podaniu takiej informacji?

Zadaniem dziennikarza jest informowanie. Jeżeli podejmujemy decyzję o podaniu informacji o jakimś wyjątkowo brutalnym czy wstrząsającym przestępstwie, u podstawy tej decyzji leży przede wszystkim chęć zwrócenie uwagi na to co dzieje się wokół nas. Sami zastanawiamy się jak to się dzieje, że w samym środku Europy w XXI wieku nadal zdarzają się tak wstrząsające zbrodnie. Chcemy w ten sposób uczulić ludzi na to co dzieje się wokół nich, na różnego rodzaju zagrożenia. Chcemy przełamać znieczulicę, która panuje w naszym społeczeństwie. Informujemy o takich przestępstwach by podobne się nie zdarzyły.

Tomasz Grzelewski TVN

Informować tak. Natomiast pokazywanie jakichkolwiek drastycznych zdjęć w telewizyjnych dziennikach informacyjnych uważam za nieprofesjonalne. Niezwykle podoba mi się zasada, którą przyjęła telewizja BBC, nie pokazują krwi, trupów itp. Ludzie chcą wiedzieć co się dzieje, ale wcale nie chcą oglądać przy kolacji krwi. Na ten widok z racji wczesnej godziny narażone są też często dzieci. Dlatego zdecydowanie potępiam takie postępowanie. Informujemy, ale nie straszmy naszych widzów, słuchaczy czy czytelników scenami wprost z horrorów.

Roman Osica RMF FM

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji: Redaktor naczelny – rzecznik prasowy KWP kom. Tadeusz Kaczmarek tel.: (0-48) 345-26-25, fax.: (0-48) 345-27-15, ISDN: (0-48) 369-03-70, e-mail: kwp-rzecznik@radom.top.pl
Zespół: Agnieszka Gołąbek – redaktor prowadzący tel.: (0-48) 345-23-07, podinsp. Marian Frąk, Anna Walczak
grafiki komputerowe: kom. Tadeusz Kaczmarek
wykresy: Agnieszka Gołąbek
łamanie i druk: VIRGO, tel.: 048 363 38 44, www.virgo.net.pl.

Tak kierowcy opisują wydarzenia w protokołach szkodowych dla firm ubezpieczeniowych:

- Mój samochód był legalnie zaparkowany, kiedy wjechał w inny pojazd.
- Niewidzialny samochód nadjechał z nikąd, uderzył w mój i zniknął.
- Byłem pewien, że ten stary człowiek nie dotrze na drugą stronę ulicy kiedy go stuknąłem,

FRASZKI Z POLICYJNEGO RĘKAWA
O kobietach z okazji ich święta

W holdzie Sztaudyngerowi

Wydaje się nie popełniać grzechu cudzołóstwa ten kto cudzołóstwo popełnia dla „bóstwa”.

Rodzaje miłości

On marzy o tej dziewczynie...
Ona – o jego pieniądzech jedynie.

Miłość przyrody

Najpiękniejsza jest przyroda
kiedy w ramionach kobieta młoda.

Umalowanej starszej pani

Choćby nie wiem jakie
Czyniła Pani zachody
- to niestety na starość
nie będzie się młodym.

Na widok dziewczęcia

Nie miałby nic przeciwko temu
by miłość okazać temu bliźniemu.

Westchnienie żonatego

Pożyłoby się pełną parą...
Tylko co zrobić ze „starą”?

Niedowiarek

Uwierzył w cuda
ujrząwszy jej uda.

Kochająca

Jeden mężczyzna to mało
- kilku by się przydało.

Smutny finał

Finał tam musi być smutny niestety
- gdzie jeden mężczyzna i trzy kobiety.

podinsp. Marian Frąk

**Wszystkim
Policjantkom
i Pracownicom
mazowieckiej
Policji z okazji
Święta Kobiet
dużo szczęścia –
zwłaszcza w mi-
łości od satyry-
ków „Policyjne-
go Głosu Ma-
zowsza”**

